

Paweł Polaczuk
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Kilka uwag o kontraktowym uzasadnieniu zasad sprawiedliwości u Johna Rawlsa

- Słowa kluczowe:** teoria sprawiedliwości, hipotetyczna umowa społeczna, uzasadnianie, relacje społeczne, intuicje moralne.
- Keywords:** theory of justice, hypothetical social contract, justification, social relations, moral intuitions.
- Schlüsselworte:** Gerechtigkeitstheorie, hypothetischer Gesellschaftsvertrag, Begründung, Gesellschaftsverhältnisse, intuitive Ansichten.

Wstęp

W niniejszym artykule odniosę się do dwóch aspektów teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa¹. Są nimi ogólność i hipotetyczność umowy, w której strony uzgadniają zasady sprawiedliwości. W literaturze przedmiotu twierdzi się bowiem, że te dwie cechy formalne nie pozwalają wykorzystywać argumentacyjnie normatywnego wymiaru umowy². Analizując ogólność i hipotetyczność umowy odniosę się także do warunków, w których racjonalne jednostki przystają na uzgodnienie w niej określonych zasad sprawiedliwości oraz do uwarunkowań pozakontraktowych. Zagadnienia te przedstawię w porządku opartym na kolejności przyjętej w zdaniu poprzedzającym. W krytycznej analizie zastrzeżeń wyrażonych w literaturze przedmiotu wprowadzę dodatkowo tzw. uwarunkowania sprawiedliwości oraz warunki nałożone na pojęcie słuszności. Stanowią one część teorii sprawiedliwości. Nadmienię, że moja analiza ma charakter teoretyczny. Koncentruję się na schematach i strukturach myślowych oraz powiązaniach

Adres/Adresse/Anschrift: dr Paweł Polaczuk, Katedra Teorii i Polityki Prawa, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Warszawska 98, 10-702 Olsztyn, pawel.polaczuk@uwm.edu.pl.

¹ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 42.

² W. Kersting, *Die Grenzen des Vertrages. Systematische Probleme der Vertragstheorie*, w: R. Geiger, J.-Ch. Merle, N. Scarano (red.), *Modelle politischer Philosophie*, Paderborn 2003, s. 140–141.

między poszczególnymi elementami teorii sprawiedliwości. Znaczenia poszczególnych pojęć rekonstruuje z rozważań J. Rawlsa.

Tytułem wstępu przypomnę, że ogólność i hipotetyczność oraz warunki umowy występują w modelu uzasadnienia przyjmowanego w teorii umowy społecznej³. Idea umowy społecznej, którą zawierają racjonalne jednostki, jest również główną ideą teorii sprawiedliwości J. Rawlsa. Wspomnianą umowę zawierają tu istoty racjonalne, umiejscowione w warunkach niewiedzy o ich rzeczywistej sytuacji życiowej. Jest to sytuacja hipotetyczna, w której strony wysuwają propozycje określonych zasad sprawiedliwości i porozumiewają się co do ich wyboru. Brak wiedzy o ich rzeczywistej sytuacji życiowej skłania je do przyjęcia zasad, które są przedmiotem teorii sprawiedliwości. Porozumienie będzie wiązało jednostki, które je zawarły. Dzięki temu uzgodnione w tych warunkach i formie zasady sprawiedliwości miałyby obowiązywać w porządku społecznym po zawarciu porozumienia, kiedy stronom umowy staną się wiadome ich rzeczywiste pozycje społeczne i zdeterminowane nimi przekonania o sprawiedliwości. Porozumienie dotyczące zasad sprawiedliwości jest przy tym ogólne. Dotyczy bowiem zasad sprawiedliwości przyjmowanych jako fundament porządku społecznego, nie poszczególnych instytucji. Ma być wszak podstawą rekonstrukcji ciągu porozumień zawieranych dla poszczególnych instytucji. Jest przez to umową o wysokim poziomie hipotetyczności⁴.

³ Na marginesie warto odnotować kilka uwag dotyczących przynależności koncepcji Rawlsa do nurtu teorii umowy społecznej. Najczęściej przywoływanym kryterium przyporządkowania jest schemat uzasadnienia zasad sprawiedliwości pomyślanych dla podstawowej struktury społecznej. Chodzi zatem o procedurę, w toku której dokonuje się uzgodnień dotyczących treści zasad sprawiedliwości. Szersze ujęcie tego kryterium obejmuje twierdzenie, że przynależność do nurtu umowy społecznej potwierdza wiodąca myśl koncepcji sprawiedliwości, zgodnie z którą instytucje polityczne będą uchodzić za sprawiedliwe i zasługiwać na uznanie, o ile zostaną ukształtowane zgodnie z zamysłem racjonalnie działających obywateli, powziętym w hipotetycznych i rozumnych warunkach umownych. W literaturze przedmiotu wskazuje się na jeszcze jedno, dodatkowe czy uzupełniające kryterium. Oto stwierdza się, że przynależność do nurtu teorii umowy społecznej wyznacza także przekonanie, zgodnie z którym teoria sprawiedliwości politycznej musi być nośnikiem liberalizmu politycznego. Przy czym – co niezwykle istotne – winna ona odwoływać się do tradycji historycznej nowożytnych demokracji konstytucyjnych i nie może zawierać ani wyrażać przesłanek odnoszących się do aktywności obywateli poza sferą przestrzeni politycznej. Wspominam o tym, by nie budziło wątpliwości, że nie każda teoria powielająca wspomniany schemat argumentacyjny musi być nośnikiem wartości politycznych liberalizmu. Czy określona teoria umowy społecznej zostanie zaliczona do tradycji historycznej nowożytnych demokracji konstytucyjnych jest nader złożoną kwestią i zależną od przyjętej perspektywy. Dla niektórych badaczy kluczowe znaczenie mieć będą prawa i wolności, dla innych rządy większości, a pozostałych rządy prawa. Zob. szerzej: Th.M. Besch, *Über John Rawls' politischen Liberalismus. Zur Rolle des Vernünftigen in Rawls' Begründung einer politischen Gerechtigkeitstheorie*, Frankfurt am Main 1998, s. 9 oraz P. Rinderle, *Politische Vernunft. Ihre Struktur und Dynamik*, Freiburg/München 1998, s. 25–34.

⁴ Zob. także P. Polaczuk, *Teoria sprawiedliwości Johna Rawlsa (zarys)*, w: B. Kruszewska, P. Polaczuk, L. Świto (red.), *Sprawiedliwość. Wybrane koncepcje*, Olsztyn 2010, s. 61–86; P. Polaczuk, *Sytuacja początkowa*, w: *Sprawiedliwość. Wybrane...*, s. 87–104; P. Polaczuk, *O podstawowych problemach z umownym uzasadnianiem zasad sprawiedliwości w teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa*, w: *Sprawiedliwość. Wybrane...*, s. 105–133.

1. Ogólność

W akapicie poprzedzającym podałem nader ogólną definicję ogólności umowy dotyczącej zasad sprawiedliwości. Jest to porozumienie tylko co do zasad i to zasad będących fundamentem porządku społecznego. Szersze omówienie tego elementu obejmuje przesłanki ogólności umowy i teorii sprawiedliwości oraz konsekwencje ogólności umowy dla jej hipotetycznego charakteru oraz dla warunków, w jakich strony ją zawierają. W kontekście pierwszego z elementów należy zwrócić uwagę na twierdzenie J. Rawlsa, zgodnie z którym punktem wyjścia teorii sprawiedliwości są intuicyjne przekonania, które żywi każdy. Mają one charakter ogólny i składają się na pojmowanie sprawiedliwości w sposób otwarty na interpretacje. Dlatego intuicyjne przekonania dotyczące sprawiedliwości mogą zostać ujęte w oparciu na umowie koncepcję sprawiedliwości, która pogodzi różne przekonania i uzasadni zbiór powiązanych ze sobą zasad⁵. Zasady sprawiedliwości mają zaś tym intuicjom odpowiadać, zachowując wymaganą do tego ogólność. Ponadto, J. Rawls wiąże wymóg ogólności z poglądem, według którego sprawiedliwość jest współcześnie pierwszą cnotą społecznych instytucji. Odnosi to twierdzeniem skutki przeszłych zmian społecznych, które wyłoniły motywowane poczuciem sprawiedliwości oczekiwania jednostek wobec instytucji społecznych. W tym sensie przytoczony pogląd dotyczy pierwszeństwa sprawiedliwości pośród innych wartości leżących u podstaw reguł współdziałania członków społeczeństwa. Konsekwencją poglądu o pierwszeństwie sprawiedliwości jest uogólnienie teorii sprawiedliwości. Dzięki tej własności będzie można uczynić z zasad sprawiedliwości fundament organizacji instytucji społecznych. Relacje między tymi przesłankami ogólności teorii umowy, która jest jądrem teorii autora, oraz ogólności zasad sprawiedliwości, J. Rawls odsłania w argumentacji na rzecz recepcji idei umowy społecznej. Idea ta może służyć uzasadnieniu całościowego systemu etycznego, który obejmowałby zasady wszystkich cnot. Z uwagi na ogólność intuicyjnych poglądów dotyczących sprawiedliwości oraz przekonanie, że sprawiedliwość jest pierwszą cnotą społecznych instytucji, recepcja idei umowy społecznej dotyczy wyłącznie zasad sprawiedliwości. Tak rozumiem stwierdzenie J. Rawlsa, że ograniczenie jego teorii umowy do zasad sprawiedliwości wiąże się z ogólnym charakterem poglądu, którego przykład stanowi teoria sprawiedliwości⁶.

W konsekwencji J. Rawls uogólnia teorię sprawiedliwości i umowy społecznej oraz przenosi pojęcie umowy na wyższy poziom abstrakcji. Materialnym wyrazem uogólnienia jest ogólność samych zasad sprawiedliwego stowarzysza-

⁵ P. Polaczuk, *Teoria sprawiedliwości Johna Rawlsa (zarys)*, w: *Sprawiedliwość. Wybrane...*, s. 64.

⁶ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, s. 48.

nia się ludzi. Mają one bowiem regulować dalsze porozumienia określające rodzaje możliwej kooperacji oraz instytucje społeczne⁷. Innymi słowy, zasady sprawiedliwości muszą być wprawdzie dostatecznie ogólne, jeśli mają stanowić tak rozumiany fundament całego systemu kooperacji, w jakim funkcjonują członkowie społeczeństwa⁸. Tylko ogólne zasady mogą być bowiem podstawą wielu instytucji społecznych. Można je potem uszczegółowić uzgadniając poszczególne instytucje społeczne.

2. Hipotetyczność

Zasady muszą ponadto umożliwiać krytykę i reformę instytucji z punktu widzenia sprawiedliwości. Krytyka i zmiana reguł współdziałania wymaga dokonania oceny funkcjonowania dotychczasowych reguł. J. Rawls twierdzi, że nie jest ona możliwa bez analizy praktyki ich stosowania. Na potrzeby wspomnianej analizy dokonuje się rekonstrukcji ciągu hipotetycznych porozumień, które są źródłem reguł kształtujących wspomnianą praktykę. Początkiem rekonstrukcji jest umowa zawarta w sytuacji początkowej, w której dokonuje się ustaleń ogólnych zasad sprawiedliwości⁹. Aby zatem zasady sprawiedliwości mogły być fundamentem organizacji wspólnoty w przyjętym przez J. Rawlsa rozumieniu, muszą być uzgodnione w hipotetycznym porozumieniu. W przeciwnym razie nie będzie możliwa ocena funkcjonowania reguł współdziałania, bowiem nie będzie można przeprowadzić rekonstrukcji hipotetycznych porozumień dotyczących owych reguł. Podstawą tej rekonstrukcji jest umowa, w której uzgodniono zasady sprawiedliwości. Umowa ta winna mieć bardziej hipotetyczny charakter od porozumień rekonstruowanych z myślą o ocenie funkcjonowania poszczególnych instytucji. By to osiągnąć, warunki zawieranego porozumienia w sprawie zasad sprawiedliwości muszą zostać oczywiście sformułowane bardziej abstrakcyjne od uwarunkowań kształtujących sytuację podmiotów podejmujących rozstrzygnięcia dotyczące struktury czy kompetencji organów stosujących określone reguły w praktyce swojej działalności. Porozumienie zawierane w sytuacji początkowej rozstrzyga bowiem o wiążących podstawach organizacji współdziałania.

⁷ Ibidem, s. 40–42; T. Pogge, *Hypothetische Gesellschaftsverträge: Drei Schwierigkeiten*, w: *Modelle...*, s. 117–118; instytucje, o których pisze J. Rawls, to określone reguły współdziałania; mogą one dotyczyć np. własności, podziału pracy czy konkurencji między podmiotami interakcji społecznych.

⁸ Stanowi to warunek ich wyboru przed zasadami postulowanymi w ramach innych koncepcji, warunek ich bezstronności oraz powszechnej wiedzy o zasadach, które są dzięki temu przestrzegane.

⁹ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, s. 41.

Eksponując nie formę, lecz wewnętrzną strukturę umowy można powiedzieć, że warunki, w jakich uzgadniane są zasady sprawiedliwości, muszą być pomyślane na takim poziomie abstrakcji, by umowa zawierana w sytuacji początkowej mogła uzasadnić powszechną ważność wysłowionych w niej zasad sprawiedliwości jako podstawy systemu kooperacji oraz oceny jego instytucji. W ten sposób rozumiem twierdzenie J. Rawlsa, zgodnie z którym teoria sprawiedliwości uogólnia teorię umowy społecznej i przenosi pojęcie umowy na wyższy poziom abstrakcji.

3. Hipotetyczność umowy jako przeszkoda do powstania stanu zobowiązania uzgodnionymi w niej zasadami

Krytyczną analizę przyjętego przez J. Rawlsa sposobu uzasadniania rozpoczę od dwóch spostrzeżeń. Po pierwsze, ograniczyłem się do krótkiej charakterystyki cech formalnych podstawowej części tego uzasadnienia. Cechy te dotyczą konstrukcji umowy dotyczącej zasad sprawiedliwości, wzorowanej na modelu właściwym dla teorii umowy społecznej. Z tego względu krytyczne konkluzje poniższej analizy będą dotyczyć teorii sprawiedliwości. Po drugie, odnosząc się do wybranych cech formalnych konstrukcji umowy dotyczącej zasad sprawiedliwości, nie należy zapominać, że idea umowy społecznej ma – przynajmniej w zamierzeniu – służyć uzasadnieniu, którego siła przekonywania bliska jest zaufaniu, jakim obdarzamy intuicyjne poglądy o sprawiedliwości. Wspominam o tym, ponieważ problematyczność konstrukcji przyjętej przez J. Rawlsa bierze się z ograniczeń, jakim podlegają rozumowania oparte na umowie społecznej. W literaturze przedmiotu stwierdza się, hipotetyczna umowa społeczna jest konstrukcją, która nie pozwala osiągać założonych dla niej celów. Skutki zawarcia porozumienia zostały bowiem pomyślane analogicznie jak w przypadku umów zawieranych w praktyce życia społecznego. Tymczasem tylko rzeczywiście zawarte umowy oraz faktycznie złożone przyrzeczenia mogą uchodzić za wiążące. Ponadto, umowy faktycznie zawierane nie są zdarzeniami na tyle jednorodnymi, by można było traktować umowę jako źródło uzasadnienia powszechnie ważnych zasad. W konkluzji stwierdza się *a contrario*, że idea umowy społecznej nie może wykorzystywać argumentacyjnie normatywnego wymiaru umowy¹⁰. Podniesione zarzuty ciążą w szczególności teorii sprawiedliwości. J. Rawls podnosi bowiem teorię umowy społecznej na wyższy poziom abstrakcji, co wyjaśniłem w akapitach poprzedzających.

¹⁰ W. Kersting, *Die Grenzen des Vertrages. Systematische Probleme der Vertragstheorie*, w: *Modelle...*, s. 140–141.

Należy podkreślić, że w argumentacji krytycznej wobec konstrukcji umowy społecznej poruszono problem hipotetyczności umowy. Wątpliwości, do których argumentacja ta się odnosi, można ująć w pytaniu, czy hipotetyczne umowy dotyczące zasad sprawiedliwości mogą stać się źródłem rzeczywistych zobowiązań, tj. podstawą praw i obowiązków w istniejących porządkach społecznych? Powiada się w konkluzji, że tak nie jest z tego oto powodu, że umowy faktycznie zawierane, które określają prawa i obowiązki stron, mają różne warunki umowne i dochodzą do skutku w zróżnicowanych uwarunkowaniach pozaumownych (np. rzeczowych, osobowych, społecznych, indywidualnych). Toteż nie jest trafne odwołanie się do związania w stosunku umownym jako źródła powszechnego obowiązywania zasad. Rzecz zatem nie w samym ujednoczeniu warunków zawarcia umowy dotyczącej powszechnie ważnych zasad, lecz także w uwarunkowaniach w pewnym sensie zewnętrznych wobec warunków umownych. Ugruntowanie praw i obowiązków płynących z zasad, do których prowadzi rozumowanie oparte na hipotetycznych warunkach umownych, nie jest bez nich możliwe. Ujmując ten pogląd prościej, na podstawie zasad, na jakie zgodę wyraziliśmy w pomyślanej jedynie sytuacji (hipotetycznych warunkach), w jakiej się nie znaleźliśmy, nie można ustalić praw i obowiązków realizowanych bądź ciążyących na nas w określonej rzeczywistości społecznej¹¹.

4. Analiza zarzutu wysuniętego wobec teorii umowy społecznej na gruncie teorii sprawiedliwości J. Rawlsa

Analizę zarzutu przedstawionego powyżej rozpocznę od dwóch uwag. Po pierwsze, należy zauważyć, że krytyczna argumentacja dotycząca idei umowy społecznej w ogóle dotyka także teorii sprawiedliwości. Można uznać, że skoro J. Rawls przenosi teorię umowy społecznej na wyższy poziom abstrakcji, sformułowany w literaturze przedmiotu zarzut ciąży w szczególności omawianej teorii sprawiedliwości. Druga uwaga dotyczy założeń, jakie przyjęto formułując ów zarzut. Oto bowiem łączy się w nim dwa istotne wątki schematu rozumowań opartych na idei umowy społecznej. Obowiązywanie zasad jest w tym schemacie następstwem hipotetycznego, umownego porozumienia stron, zawartego na założonych i ujednoczonych warunkach. Na poziomie refleksji ogólnej nie można odmówić racji krytykom teorii umowy społecznej. Odnosząc te uwagi na grunt teorii sprawiedliwości J. Rawlsa należy jednak poczynić pewne zastrzeżenia. Otóż podniesienie tego zarzutu względem omawianej teorii sprawiedliwości

¹¹ Ibidem, s. 141.

zakłada porównywalną różnorodność warunków kontraktowych oraz uwarunkowań, w jakich kształtują się intuicyjne poglądy o sprawiedliwości. Jest to jednak uproszczenie zaistniałe na gruncie poglądu samego J. Rawlsa. Powiada on bowiem, że teoria sprawiedliwości, oparta na idei umowy, stawia sobie za cel uzasadnienie intuicyjnych przekonań o sprawiedliwości. Jeśli ograniczymy się do głównej idei teorii sprawiedliwości, jaką jest teoria umowy społecznej, pozostanie przyjąć, że wspomnianego uzasadnienia dostarcza hipotetyczna sytuacja, w jakiej racjonalne jednostki uzgadniają zasady sprawiedliwości. Innymi słowy, uproszczenie w przytoczonej argumentacji ma swoje źródła w zamyśle uzasadnienia poglądów, jakie J. Rawls łączy z kształtującą się w różnorodnych warunkach intuicją. Tymczasem uwarunkowania, w jakich kształtują się intuicyjne przekonania o sprawiedliwości, przenoszone są na grunt elementów teorii kreowanych na potrzeby określenia przedmiotu zasad sprawiedliwości w taki sposób, by zintegrować możliwie szerokie spektrum problemów występujących w porządku społecznym. Myślę tu przede wszystkim o tzw. podstawowej strukturze społecznej. Za tym myślowym zabiegiem kryje się przekonanie o potrzebie sprecyzowania źródła preferencji wobec zasad, które mają być fundamentem organizacji współdziałania ludzi¹². Przytoczone przeze mnie twierdzenie J. Rawlsa o pierwszeństwie sprawiedliwości wskazuje bowiem na konieczność uzasadnienia zasad sprawiedliwości tak, by pod określonymi względami zostały one uznane za lepszą alternatywę od zasad postulowanych przez inne koncepcje. Wspomniana podstawowa struktura społeczna ma zatem w zamierzeniu odpowiadać rzeczywistym warunkom, w jakich kształtują się intuicyjne poglądy o sprawiedliwości. Warunki te są przesuwane z poziomu ich związku z intuicją do ujętej teoretycznie sfery, w której kształtuje się przedmiot postulowanych przez J. Rawlsa zasad sprawiedliwości¹³. Podstawowa struktura społeczna nie charakteryzuje wówczas konkretnych sytuacji, w jakich podnoszone są rozmaite żądania społeczne. Uniemożliwiają one bowiem sformułowanie zasad sprawiedliwości. Wspomnianą strukturę tworzą ogólne i obiektywne warunki kooperacji społecznej, zredukowane do poziomu rozstrzygającego o okolicznościach decydujących o życiowym starcie. Podkreślić należy, że chodzi tu o uwarunkowania powszechne, które mają charakter strukturalny.

Rezultaty powyższych rozważań sprowadzić można do twierdzenia, że pogląd o pierwszeństwie cnoty sprawiedliwości kreuje na gruncie teorii problem wyboru zasad postulowanych przez J. Rawlsa spośród innych, alternatywnych koncepcji. Zagadnienie wyboru zasad sprawiedliwości uzasadnia przeto zinte-

¹² Pierwszeństwo sprawiedliwości ma na gruncie intuicji charakter ogólny. Na gruncie teorii należy zaś wykazać, że postulowana koncepcja sprawiedliwości zostałaby wybrana spośród wielu innych.

¹³ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, s. 158–157.

growing w ramach teorii określonych warunków społecznych. Dlatego trudno zgodzić się z poglądem o redukcji różnorodności uwarunkowań wyłącznie do warunków hipotetycznych. Podkreślić jednak należy, że wskazana przeze mnie nieścisłość w uzasadnieniu stanowiska krytycznego wobec teorii sprawiedliwości ma swoje uzasadnienie w rozumowaniach J. Rawlsa, w których ideę umowy społecznej czyni się główną ideą teorii sprawiedliwości. W konkluzji należy stwierdzić, że spotęgowana hipotetyczność porozumienia dotyczącego zasad sprawiedliwości jest równoważona zobiektywizowanymi warunkami, w jakich kształtują się intuicyjne poglądy dotyczące sprawiedliwości.

5a. Uwarunkowania sprawiedliwości jako argument w analizie zarzutu opartego na hipotetyczności umowy

W dotychczasowych rozważaniach twierdziłem, że warunki porozumienia w sprawie zasad sprawiedliwości są bardziej abstrakcyjne od uwarunkowań kształtujących sytuację podmiotów podejmujących rozstrzygnięcia odnośnie do reguł funkcjonowania rozmaitych organów, które w różnym charakterze uczestniczą w kooperacji społecznej. Przedstawiłem również stanowisko wyrażone w literaturze przedmiotu, które głosi, że umowa dotycząca zasad sprawiedliwości nie może służyć uzasadnieniu zasad sprawiedliwości, bo jest ledwie hipotetycznym zobowiązaniem umownym. Za analizowanym twierdzeniem przemawiał argument nierzeczywistej koherencji uwarunkowań, w jakich zawierano by umowę (jak również sam jej przedmiot). Okazał się on jednak zbyt stanowczy i bazował na uproszczeniu. Przedstawiony przeze mnie pogląd należy uzupełnić o jeszcze jeden argument. Chodzi o powody pozwalające przyjąć, jakoby racjonalnie podmioty zawarły umowę dotyczącą zasad sprawiedliwości. Zostały one ujęte w samej teorii sprawiedliwości¹⁴. Dobrym przykładem mogą tu być tzw. uwarunkowania sprawiedliwości, które J. Rawls odnosi do sytuacji pierwotnej, zatem tej, w jakiej jednostki proponują określone zasady sprawiedliwości i dokonują ich wyboru¹⁵. Uwarunkowania sprawiedliwości są wskazówką konieczną do tego, aby sytuacja pierwotna zinterpretowana została w sposób umożliwiający wybór zawsze tych samych zasad¹⁶. Opis uwarunkowań sprawiedliwości pozwala twierdzić, że ten element teorii może również zastępować szczegółowe

¹⁴ Ibidem; zdaniem Kerstinga, tryb ten można rozważać w wymiarze epistemologicznym i moralnym.

¹⁵ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, s. 184; sytuacja pierwotna poprzedza sytuację początkową, która jest jej filozoficzną interpretacją. J. Rawls twierdzi także, że ta interpretacja jest wynikiem refleksji hipotetycznej.

¹⁶ Ibidem, s. 199, 212.

uwarunkowania, w jakich kształtują się intuicyjne poglądy o sprawiedliwości. J. Rawls argumentuje za tym elementem teorii, twierdząc m.in., że wiedza o szczegółowych warunkach własnego społeczeństwa komplikowałaby sytuację początkową, w której uzgadnia się zasady sprawiedliwości¹⁷. Owe szczegółowe warunki społeczeństwa są bowiem zróżnicowane, a część z nich ma charakter arbitralny i przypadkowy. W rezultacie nie byłoby możliwe osiągnięcie zgody co do zasad sprawiedliwości¹⁸ bez negocjacji, których rezultat będzie zawsze z jakiegoś punktu widzenia niedostatecznie przekonujący. Intuicyjne poglądy o sprawiedliwości zakładają bowiem, że prawa gwarantowane przez sprawiedliwość są nienaruszalne i nie mogą być przedmiotem politycznych targów czy rachunku interesów¹⁹. Uwarunkowania sprawiedliwości są zatem w pewnym zakresie argumentacyjnymi wskazaniem, które substytuują szczegółowe warunki związane z intuicją. Podstawowa struktura społeczna pełni tę funkcję dla wskazań opartych na warunkach podstawowych i strukturalnych, które dotyczą wyboru zasad postulowanych w koncepcji J. Rawlsa. Zawarte w teorii sprawiedliwości wskazania miałyby zatem służyć jako argumenty pozwalające przekonać każdego do wyrażenia zgody na zasady przyjęte przez podmioty umiejscowione w określonej sytuacji.

Wyjaśnienie postępowania podmiotów dokonujących ustaleń dotyczących zasad sprawiedliwości w trybie umownym będzie zatem zrozumiałe na podstawie argumentów zawartych w elementach teorii. Wspomniane argumenty odpowiadają w zamierzeniu warunkom, w jakich kształtują się poglądy o sprawiedliwości, tyle że na potrzeby funkcji, jaką pełnią w przyjętym schemacie uzasadniania, dokonuje się ich obiektywizacji. Należy podkreślić, że o ile strukturalne warunki społeczne zostały przeniesione na grunt podstawowej struktury społeczeństwa, o tyle moralny kontekst poglądów o sprawiedliwości tworzą uwarunkowania sprawiedliwości. J. Rawls powiada, że strony umowy nie są związane więzami moralnymi, jakie ich uprzednio łączyły²⁰. Twierdzi także, że wyliczenie uwarunkowań sprawiedliwości „nie angażuje żadnej konkretnej teorii ludzkiej motywacji; ma raczej na celu odzwierciedlenie w opisie sytuacji początkowej wzajemnych stosunków między jednostkami, które przygotowują grunt dla problematyki sprawiedliwości”²¹. Należy dodać, że podmiotom umiejscowionym w sytuacji początkowej wiadome jest występowanie uwarunkowań sprawiedliwości²².

¹⁷ Ibidem, s. 209.

¹⁸ Ibidem, s. 214.

¹⁹ Ibidem, s. 30.

²⁰ Ibidem, s. 197.

²¹ Ibidem, s. 199.

²² Ibidem, s. 197.

5b. Problem relacji uwarunkowań sprawiedliwości do potrzeb moralnych. Warunki nałożone na pojęcie słuszności

Powyższa argumentacja przeciw zarzutowi wysuniętemu przez Kerstinga, nie jest wyczerpująca. Wymaga analizy relacji pomiędzy formalnymi przecież uwarunkowaniami sprawiedliwości a moralnymi potrzebami kształtującymi się w relacjach społecznych. Poruszany przeze mnie problem dotyczy tego, czy owe uwarunkowania odpowiadają w dostateczny sposób potrzebom moralnym. Na to pytanie należy udzielić odpowiedzi przeczącej. Jakkolwiek bowiem J. Rawls twierdzi, że uwarunkowania sprawiedliwości odzwierciedlają wzajemne stosunki między jednostkami, to potrzebę wyłączenia tychże uwarunkowań sprowadza do dwóch czynników. Uważa mianowicie, że nie jest nam obojętne, jak rozdzielane są korzyści i jak przebiega kooperacja, która pozwala osiągać większe korzyści od tych, jakie uzyskalibyśmy w pojedynkę²³. Widoczna redukcja potrzeb moralnych do wymiaru korzyści płynących z kooperacji budzi największe wątpliwości. Jej pochodną jest schemat racjonalnych zachowań jednakich podmiotów umiejscowionych w sytuacji początkowej. Wiedza, w jaką wyposażone zostają te podmioty, nie wykracza poza określony zasób konieczny do przyjęcia korzystnych zasad sprawiedliwości, nie zaś takich, które odpowiadają motywacjom moralnym, zróżnicowanym ze względu na sytuację życiową konkretnych jednostek.

John Rawls wprowadza wszak jeszcze jeden element, który w zamierzeniu ma uzasadnić położenie podmiotów umiejscowionych w sytuacji początkowej. Stwierdza mianowicie, że wiedza tych podmiotów oraz stojące przed nimi alternatywy wyboru zasad podlegają ograniczeniom wynikającym z tzw. warunków nałożonych na pojęcie słuszności. Uważa, że ich spełnienie pozwala wyeliminować egoizm z ludzkich zachowań, skąd czerpie przekonanie o „sile moralnej” wymogów związanych ze słusznością. Jej przejawem jest dopasowanie roszczeń wysuwanych przez jednostki względem instytucji oraz w stosunku do innych²⁴. Dodać należy, że warunki nałożone na pojęcie słuszności są warunkami obiektywnymi, ponieważ obowiązują przy wyborze wszystkich zasad etycznych. W tym sensie tworzą swoiste ramy moralnych uwarunkowań obowiązywania zasad sprawiedliwości. Składają się na nie także rozważane uprzednio uwarunkowania sprawiedliwości.

Spośród pięciu warunków nałożonych na pojęcie słuszności kluczowe są trzy wymogi. Pierwszy to warunek ogólności, którego spełnienie pozwala ustalić

²³ Ibidem, s. 195.

²⁴ Ibidem, s. 200–201.

treść zasad bez użycia nazw własnych, zaimków osobowych oraz tzw. pozornej deskrypcji określonej. Zasady wyrażają wówczas własności i relacje ogólne, nie zaś egoistyczne potrzeby jednostki. Dodać należy, że z wymogiem ogólności koresponduje uniwersalność stosowania zasad, które mają obowiązywać wszystkich z tytułu bycia osobą moralną. Nie będą one zatem formułowane tak, by na podstawie ich brzmienia możliwe było ograniczenie zakresu ich zastosowania do klasy jednostek, wyróżnionej na podstawie szczególnych cech społecznych i biologicznych. W ten sposób eliminowane są zachowania nieetyczne społecznie, motywowane troską o umocnienie pozycji określonych grup, których członkowie mają owe cechy szczególne. Kosztem uniwersalizacji zasad jest wszak standaryzacja sytuacji życiowych jednostek. J. Rawls będzie traktować ich prawa i obowiązki jako konsekwencję pierwszych zasad, które obowiązują wszystkich. Wreszcie warunek uporządkowania konfliktowych roszczeń wynika z roli, jaką pełnić mają zasady sprawiedliwości. Także i tu należałoby poczynić pewne zastrzeżenie. Otóż J. Rawls wyjaśnia, że nie idzie mu o uporządkowanie zupełne, tj. takie, które objęłoby wszystkie roszczenia, jakie mogą się pojawić w praktyce. Chodzi wyłącznie o roszczenia, których porządek może zostać ustalony na podstawie kryterium istotności dla osób oraz ich położenia, niezależnie od pozycji społecznej czy umiejętności zastraszenia bądź wywierania przymusu²⁵. Spełnienie wymogu uporządkowania pozwala wykluczyć tzw. egoizm ogólny, który przejawia się w tym, że każdej osobie wolno robić cokolwiek, co według jej osądu może posłużyć jej własnym celom bądź sprzyjać własnym interesom²⁶. Warunek uporządkowania konkurujących roszczeń na podstawie zasad spełniających ten wymóg stanowi przeto istotną przeszkodę dla postaw egoistycznych członków społeczeństwa.

6. Etyczny wymiar umowy jako motyw zobowiązania umową

Na zakończenie należy rozważyć zagadnienie etycznego wymiaru umowy. Przypomnę, że Kersting negował stan związania jednostek hipotetyczną umową, opierając się na analogii do umów zawieranych w praktyce. Różni ją od hipotetycznego porozumienia zarówno warunki umowne, jak i uwarunkowania pozakontraktowe. W mojej ocenie, te różnice są znoszone na poziomie elementów teorii, choć nie w pełnym zakresie, wyznaczanym przez analogię do umów

²⁵ Ibidem, s. 201–202, 204–205.

²⁶ Ibidem, s. 207.

zawieranych w praktyce. Dlatego należałoby poszukiwać części warunków zawarcia umowy w jej etycznym wymiarze.

Uwagi dotyczące tego zagadnienia należy rozpocząć od przypomnienia, że wymogi nałożone na pojęcie słuszności są ograniczeniami wiedzy podmiotów w sytuacji początkowej. Mogą one także ukierunkować dokonywany przez nich wybór tak, by wyeliminować alternatywy, które nie spełniają przedstawionych warunków. Byłyby one bowiem źródłem nieetycznej organizacji porządku społecznego, który zostałby podporządkowany celom jednej osoby czy określonej grupy. Podkreślić jednak należy, że zgodnie z powyższymi uwagami, warunki nałożone na pojęcie słuszności stanowią uzasadnienie położenia podmiotów w sytuacji początkowej. Wspomniane ramy moralnych uwarunkowań obowiązywania zasad sprawiedliwości tworzą zatem warunki pozaumowne. Uwaga ta dotyczy także uwarunkowań sprawiedliwości. W literaturze przedmiotu formułowany jest pogląd, zgodnie z którym umowa zawierana w sytuacji początkowej nie ma charakteru autonomicznego²⁷. Argumenty na rzecz moralnie słusznego wyboru dokonywanego przez podmioty, które zostały w niej umiejscowione, pochodzą bowiem z teorii sprawiedliwości. Przykładem są dwa rozważane tutaj elementy teorii, tj. uwarunkowania sprawiedliwości oraz wymogi nałożone na pojęcie słuszności. Będą one łącznie wyznaczały ramy moralnych uwarunkowań obowiązywania zasad. Zawarta w nich argumentacja ma umożliwić zrozumienie i zaakceptowanie wyjaśnienia zachowań podmiotów ustalających zasady sprawiedliwości w sytuacji kontraktowej.

Trzeba wszak nadmienić, że powyższa konstrukcja eliminuje z uzasadnienia przekonania moralne, które kształtują się w zróżnicowanych sytuacjach życiowych. Myślę o standaryzacji sytuacji jednostek oraz wysuwanych przez nie roszczeń. Okazuje się, że przyjęty przez J. Rawlsa schemat, oparty na argumentach zewnętrznych względem umowy, nie integruje przekonań moralnych ukształtowanych w różnych sytuacjach życiowych. Nie jest to ustalenie bez znaczenia dla uzasadnienia obowiązywania zasad. Zakres uzasadnienia opartego na modelu kontraktu jest bowiem ograniczony, natomiast ramy moralnych uwarunkowań obowiązywania zasad sprawiedliwości tworzą warunki pozaumowne. Dlatego też to, co przydać miało by porozumieniu charakter etyczny, nie daje się uzasadnić modelem umowy, zaś z perspektywy teoretycznego uzasadnienia umowa ma znaczenie wtórne. Z normatywnych elementów teorii w drodze interpretacji wywodzony jest moralny wymiar umowy²⁸.

²⁷ W. Kersting, *Die Grenzen des Vertrages. Systematische Probleme der Vertragstheorie*, w: *Modelle...*, s. 142.

²⁸ Ibidem, s. 142–144; Kersting wymienia także założenia dotyczące równości oraz praw człowieka.

Podsumowanie

W niniejszym artykule odniosłem się do niektórych zastrzeżeń, jakie są podnoszone w literaturze przedmiotu w odniesieniu do modelu uzasadnienia opartego na idei umowy społecznej. Ich przedmiotem jest hipotetyczność umowy społecznej. Charakter umowy miałby uniemożliwiać przyjęcie założenia, na podstawie którego wiąże ona podmioty także poza warunkami, w jakich została zawarta. Powyższy zarzut miałby dotyczyć także teorii sprawiedliwości J. Rawlsa, którego główną ideą jest idea umowy społecznej. W przeprowadzonej analizie wyjaśniłem założenia, pojęcia i złożone relacje, z jakich autor teorii sprawiedliwości wywodzi stopień hipotetyczności porozumienia dotyczącego zasad sprawiedliwości. Wskazałem następnie na elementy jego teorii (na uwarunkowania sprawiedliwości oraz na warunki nałożone na pojęcie słuszności), w których J. Rawls umiejscawia warunki takie jak warunki umów zawieranych w praktyce i ich uwarunkowania pozakontraktowe. Są one zbliżone do warunków wyznaczanych wspomnianą analogią z umowami zawieranymi w praktyce. Z uwagi na te elementy teorii sprawiedliwości, twierdzenie, zgodnie z którym hipotetyczna umowa nie może uchodzić w ogóle za źródło uzasadnienia powszechnie ważnych zasad sprawiedliwości, uważam za przedwczesne i nazbyt stanowcze. Należałoby je jednak uznać za nietrafne tylko wówczas, gdyby umowa miała wymiar etyczny. Wskazane elementy teorii sprawiedliwości nie wykazują jednak relewantnych relacji do potrzeb moralnych (motywacji) jednostek. Analiza rozumowań J. Rawlsa ujawniła swoistość moralnej argumentacji na rzecz postulowanych przez niego zasad. Autor teorii sprawiedliwości sprowadza tę argumentację do korzyści uzyskiwanych przez podmioty dokonujące uzgodnień co do zasad i umiejscowiona zostaje ona przez niego poza sytuacją kontraktową.

KILKA UWAG O KONTRAKTOWYM UZASADNIENIU ZASAD SPRAWIEDLIWOŚCI U JOHNA RAWLSA

(STRESZCZENIE)

Autor podjął się przeanalizowania wybranych wątków krytyki teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa. Chodzi o ograniczenia, jakim podlegają rozumowania oparte na konstrukcji umowy społecznej. Są one związane charakterem porozumienia dotyczącego zasad sprawiedliwości oraz jej miejscem i rolą w strukturze hipotetycznych umów dotyczących reguł współdziałania członków społeczeństwa. Redukcji ulega przez to różnorodność warunków kontraktowych oraz uwarunkowań, w jakich kształtują się intuicyjne poglądy o sprawiedliwości. W rezultacie argumentacja dotycząca zasad sprawiedliwości, które miały wyrażać intuicyjne poglądy o sprawiedliwości, ogranicza się do problematyki korzyści uzyskiwanych przez podmioty porozumiewające się w sprawie zasad.

SOME REMARKS ON THE CONTRACTARIAN JUSTIFICATION OF THE PRINCIPLES OF JUSTICE AS SET FORTH IN JOHN RAWLS'S THEORY

(SUMMARY)

This article analyzes selected aspects of criticism concerning John Rawls's theory of justice. In particular, this refers to the limitations of those arguments based on the construct of social contract. These limitations are connected with the nature of contract regarding the principles of justice as well as the place and role of justice within the structure of hypothetical agreements setting forth the rules governing cooperation between the members of a given society. This restricts the multitude of contract conditions and circumstances in which intuitive beliefs about justice are formulated. Consequently, the argument referring to the principles of justice that were to express intuitive beliefs about justice becomes limited to those issues involving benefits gained by entities who enter into agreements concerning these principles.

EINIGE BEMERKUNGEN ZUR VERTRAGLICHEN BEGRÜNDUNG VON GERECHTIGKEITSPRINZIPIEN BEI JOHN RAWLS

(ZUSAMMENFASSUNG)

Der vorliegende Aufsatz umfasst die Analyse von ausgewählten Fragen der Gerechtigkeitstheorie von John Rawls. Es geht um Einschränkungen, denen Überlegungen unterliegen, die von dem Konstrukt des Gesellschaftsvertrages ausgehen. Sie sind verbunden mit dem Charakter der Vereinbarung, in der Gerechtigkeitsprinzipien festgelegt werden. Andere Einschränkungen ergeben sich aus der Rolle, welche dem in der Anfangssituation geschlossenen Vertrag in der Struktur von weiteren hypothetischen Vereinbarungen zukommt. In diesen Vereinbarungen werden detaillierte Kooperationsregeln zwischen den Gesellschaftsmitgliedern festgeschrieben. Dies hat einen wesentlichen Einfluss auf Vertragsbedingungen sowie Bedingungen, in denen sich intuitive Ansichten hinsichtlich der Gerechtigkeit gestalten. Die Vielfalt von diesen Bedingungen wird dadurch reduziert. Die für vereinbarte Prinzipien vorgebrachten Argumente, werden demzufolge auf Vorteile bzw. Nutzen von Vertragspartnern beschränkt, anstatt intuitive Ansichten hinsichtlich der Gerechtigkeit zum Ausdruck zu bringen.